

Lipa, Grzyby

(intro)

kurwy beda zdradzac, kurwy beda robic szum

kurwy beda zdradzac, kurwy beda robic szum
pierdole sie w tancu solo
czy to czyste, czy to brud
czy to kilo, czy to pol
czy mam twarz, czy nie mam juz
pytam ziomka po grzybach, a on juz nie lapie slow (ooo)
o japierdole daj mi cpanie, chce sie gonic za nimi
w sumie to ktora godzina, to nie gra roli
a oni film maja w oczach, ja nie mam
wiec pale szostego spliffa
troche zazdroscze tym ryjkom, ale wrecz kurwa odpycha
bo jeden na bani schiza, jeden ma banan i witrz,
a trzeci siedzi i znika, jest chyba mysla
chcialby opisac ale jest mu bardzo ciezko
nie moze mowic, ze jest zle, bo tak bedzie
jezeli nie wiesz co robic, to lepiej niech nikt nie bierze
ogarnij pizde ziomkowi, bo latal wlasnie po niebie,
jestem ciekawy co kryje sie jeszcze we lbie na helce
zarty sie gdzies koncza kiedy brat nazywa psem cie,
chce cie napierdolic bo ma ujebane we lbie,
nie bierz dzieciak dragow bo mozesz tego nie dzwignac,
nie bierz dzieciak czegos czego nie dzwigniesz psychika

moi ludzie po grzybach walcza zeby nie sprzedac,
a twoi na trzezwo rozjebia sie na przyjaciela,
moi ludzie na wyspach, moi ludzie na jachtach
powoli przekladamy wizje na nasze realia,
moi ludzie po grzybach walcza zeby nie sprzedac,
a twoi na trzezwo rozjebia sie na przyjaciela,
moi ludzie na wyspach, moi ludzie na jachtach
powoli przekladamy wizje na nasze realia

nigdy nie wstydzilem sie moich ziomkow,
mam wyjebane na mlode i na to co powiesz kotku,
nigdy nie skoncze w tym worku, szanuje nie jedna plotke
duze rekiny chca podjesc, pierdole kazda twa plotke
pospiech, oddaje cos czego ty nie masz
nie widzialem w tobie serca, dlatego raczej je miewam
oddech uspokaja paranoje,
kto przebiję znow materac mi, gdy wyplyne na wode
oddaje siebie w kawalkach, zyskuje fotke
sporo pytan, a odpalam sobie nana lonely
zostaje w grupie, w ktorej nie zawsze jest dobrze,
ale kiedy cos pochlania, no to ciezko ziombel (no to ciezko ziombel, no to ciezko ziombel, no to cie

moi ludzie po grzybach walcza zeby nie sprzedac,
a twoi na trzezwo rozjebia sie na przyjaciela,
moi ludzie na wyspach, moi ludzie na jachtach
powoli przekladamy wizje na nasze realia,
moi ludzie po grzybach walcza zeby nie sprzedac,
a twoi na trzezwo rozjebia sie na przyjaciela,
moi ludzie na wyspach, moi ludzie na jachtach
powoli przekladamy wizje na nasze realia